

Teodor Kierlik

LENIN A „NIEZALEŻNOŚĆ” ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH*

Przedstawienie poglądów W. Lenina nt. „niezależności” związków zawodowych ma w Polsce znaczenie nie tylko poznawcze. Nieprawidłowe relacje między związkami zawodowymi a państwem socjalistycznym i partią komunistyczną były jednym ze źródeł powtarzających się konfliktów. Szczególne znaczenie mają prawidłowe relacje partia — związki zawodowe. Wynika to z konstytucyjnego zapisu o przewodniej roli partii marksistowsko-leninowskiej w procesie budownictwa socjalistycznego w Polsce¹, a także ze składu osobowego partii i związków zawodowych. Robotnicy stanowią podstawowy trzon składu tych organizacji². Podstawowym zadaniem związków zawodowych i partii jest obrona robotniczych interesów. Rodzi się pytanie czy na gruncie Leninowskiej koncepcji związków zawodowych artykulacja interesów robotniczych przez związki odbywa się w sposób samodzielny czy pod kontrolą partii? Warto prześledzić wypowiedzi Lenina w tej kwestii.

Waga problemu wzrasta między innymi dlatego, że do Leninowskiej koncepcji związków zawodowych często odwoływano się w dyskusji na temat przyszłości ruchu zawodowego w Polsce. W literaturze wyrażano m. in. pogląd, że „jedną z istotniejszych przyczyn kryzysów w Polsce [...] był brak realizacji Leninowskiej koncepcji związków zawodowych, daleko idące odejścia od jej podstawowych założeń [...]. Brak realizacji Leninowskiej koncepcji związków zawodo-

* Praca jest fragmentem większej całości.

¹ Ustawa z dnia 10 II 1976 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej; Dz. U. 1976, nr 5, poz. 1, pkt 2.

² Sprawozdanie CKR PZPR za okres od VIII Zjazdu do IX Zjazdu PZPR w IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR, stenogram obrad, Warszawa 1983, s. 56. **Skróty użyte w przypisach:** *Ist. SSSR* — „Istorija SSSR”; *Ist. Zap.* — „Istoriczeskije Zapiski”; *The Am. Ec. Rev.* — „The American Economic Review”; *Wopr. Ist.* — Woprosy Istorii”; *Wopr. Ist. ŁPSS* — „Woprosy Istorii KPSS”.

wych powodował dysfunkcjonalność naszego systemu społeczno-politycznego"³.

Z uwagi na charakter pracy, krytyczny przegląd literatury przedmiotu dokonany zostanie w innym miejscu. Należy jednak zwrócić uwagę na brak całościowego opracowania Leninowskiej koncepcji związków zawodowych. Spośród prac omawiających inne aspekty myśli politycznej Lenina, a nawiązujących do tej kwestii należy wymienić prace M. Waldenberga⁴, H. Zand⁵, A. Łopatki⁶. Literatura radziecka poświęca leninowskiej koncepcji związków zawodowych stosunkowo mało uwagi. Pewne odniesienia do tej kwestii można znaleźć w pracach ogólnohistorycznych. Wyjątkową pozycją jest praca G. Aleksiejewa i P. Szegłowa⁷, której wartość obniża jej popularyzatorski charakter. Ogólne informacje dotyczące tego tematu znajdują się w innych pracach poświęconych historii partii⁸, a także historii gospodarki⁹. Z prac autorów zachodnich (anglojęzycznych) dostępnych w Polsce tylko jedna ściśle dotyczy tematu: związki zawodowe w myśli politycznej Lenina¹⁰. Bogato udokumentowana praca ma poważną wadę, autor bowiem traktuje ją jako oręż w walce politycznej przeciwko przenikaniu wpływów partii komunistycznych do związków zawodowych na zachodzie Europy.

Marginalnie problemem związków zawodowych w myśli politycznej Lenina zajmuje się I. Deustcher¹¹. Przy badaniu problemu ruchu zawodowego w myśli politycznej Lenina pomocne mogą być prace autorów zachodnich, którzy zajmują się tym problemem w szerszym kontekście (np.: historycznym¹², politycznym¹³, czy ekonomicznym¹⁴).

³ L. Gilejko, *Leninowska koncepcja związków zawodowych*, [w:] *Spór o związki*, t. I Warszawa 1982, s. 18—19.

⁴ M. Waldenberg, *Rewolucja i państwo w myśli politycznej W. I. Lenina*, Warszawa 1978, s. 369—382.

⁵ H. Zand, *Leninowska koncepcja partii*, Warszawa 1977, s. 220—254.

⁶ A. Łopatka, *Państwo socjalistyczne a związki zawodowe*, Poznań 1962, s. 43—63.

⁷ T. Aleksiejew, P. Segłow, *Marksistko-leninskoje uczenie o próssojuzach*, Moskwa 1981.

⁸ *Historia KPZR*, Warszawa 1968—1977.

⁹ E. Genkina, *Gosudarstwennaja dejatel'nost' W. I. Lenina*, Moskwa 1969.

¹⁰ T. T. Hammond, *Lenin on trade union and revolution 1893—1917*, New York 1957.

¹¹ I. Deutscher, *Soviet trade unions*, London—New York 1950.

¹² E. H. Carr, *A history of Soviet Russia*, New York 1950 (zob. szczególnie t. I—III).

¹³ R. V. Daniels, *The conscience of the revolution. Communist opposition in Soviet Russia*, Cambridge (Mass) 1960.

¹⁴ M. Dobb, *Soviet economic development since 1917*, New York 1948.

Baza źródłowa, jeśli brać pod uwagę prace Lenina, jest dostępna i opracowana. Cały interesujący nas materiał zawarty jest w zbiorowym wydaniu pism W. I. Lenina¹⁵. Trudno dostępne są prace autorów, którzy pozostawali w teoretycznej opozycji do leninowskiej koncepcji związków zawodowych.

Fachowe periodyki radzieckie¹⁶, niestety nie zawierają bogatej literatury w tym zakresie. W wymienionych w przyp. 16 czasopismach autor nie zetknął się, mimo starannego ich przeglądu, z żadną pracą, która poświęcona byłaby Leninowskiej koncepcji związków zawodowych.

Dostępne są natomiast w opracowaniu współczesnym wybrane rezolucje zjazdów radzieckich związków zawodowych¹⁷, oraz uchwały i rezolucje zjazdów partii, z których najistotniejsze zebrano w jednym opracowaniu¹⁸.

Lenin uważał, na co kładł szczególny nacisk, że jest kontynuatorem nauki K. Marksa i F. Engelsa, przyjmując zgodność późniejszych koncepcji z „duchem” nauki Marksa za podstawowy miernik ich wartości. Walce z szeroko rozumianym rewizjonizmem poświęconych jest wiele prac Lenina. Konieczne jest więc, skrótowne chociażby, przedstawienie Marksowskich poglądów na temat „niezależności” związków zawodowych.

Marks żył i tworzył w okresie rozwoju państwa kapitalistycznego. Oczywisty jest więc jego pogląd o niezależności związków zawodowych od państwa kapitalistycznego. Wynika on z klasowej istoty tego państwa. Wszelkie próby związania organizacji robotniczych z państwem kapitalistycznym uważa Marks za zdradę sprawy robotniczej¹⁹. Marzenia autorów gotajskiego programu (tzn. przede wszystkim Lassalle'a), że można zbudować organizację robotniczą wytwórców przy pomocy państwa uważa Marks za niedorzeczne. Zdaniem Marksa realizacja dążeń robotników do stworzenia warunków zrzeszonej produkcji w skali społecznej może nastąpić tylko drogą obalenia kapitalistycznych stosunków produkcji, a nie drogą zakładania zrzeszeń przy pomocy państwa. Pogląd o pełnej niezależności ruchu zawodowego od państwa kapitalistycznego w dorobku teoretycznym K. Marksa pozostanie niezmienny.

¹⁵ W. I. Lenin, *Dzieła*, Warszawa 1950—1975.

¹⁶ Wskażmy tylko najbardziej znane: „Istoriik Marksist”, „Woprosy Istorii”, „Woprosy Istorii KPSS”.

¹⁷ *Profesojazy SSSR. Dokumenty i materialy*. Profidat, Moskwa 1963.

¹⁸ *KPZR w rezolucjach i uchwałach zjazdów, konferencji i posiedzeń plenarnych KC*, t. I—II, Warszawa 1956—1957.

¹⁹ K. Marks, *Krytyka Programu Gotajskiego*, [w:] K. Marks, F. Engels, *Dzieła*, t. XIX, Warszawa 1968, s. 30—31.

Mniej jednoznaczne są wypowiedzi Marksa w kwestii stosunków między związkami a organizacją polityczną (partią polityczną) robotników. Źródło tych niejednoznaczności jest oczywiste. Marks nie sformułował całościowej teorii związków zawodowych. Trafnie zauważa N. Auerbach, że w marksowskiej teorii walki wyzwolenczej proletariatu (teoria związków jest jej nieodłączną częścią) zawarte są pozornie nie dające się pogodzić dwa pierwiastki. Z jednej strony marksizm wymaga rewolucyjnego obalenia kapitalizmu, z drugiej strony uznaje za konieczną codzienną walkę związków zawodowych o poprawę bytu robotnika²⁰. Sprzeczność ta jest — zdaniem Auerbacha — pozorna. Podstawowym zadaniem związków zawodowych w systemie państwa kapitalistycznego jest walka płacowa, walka o uregulowanie podaży pracy²¹.

Podstawowe prawo systemu kapitalistycznego, prawo obniżającej się stopy zysku rodzi tendencję do obniżania płacy roboczej. W konsekwencji zadaniem związków zawodowych w systemie państwa kapitalistycznego jest uporczywa walka o utrzymanie zarobków na osiągniętym poziomie²². Niezależnie od sukcesów samej walki płacowej istota systemu wcale się przez to nie zmienia. Zniesienie wyzysku klasowego jest bowiem możliwe dopiero po zniesieniu wszelkich klas. Nastąpi to jednakże drogą rewolucji politycznej²³. Według Marksa walka ekonomiczna posiada ograniczony charakter i nieuchronnie musi przekształcić się w walkę polityczną, gdyż tylko na tej drodze można znieść system kapitalistyczny. Tak ukształtowana relacja walki ekonomicznej — walki politycznej wyznacza funkcję związków zawodowych i ich stosunek do partii komunistycznej. Na ten temat wypowiedział się Marks w wywiadzie dla tygodnika „Volksstaat”, w którym nazwał związki zawodowe „szkołami socjalizmu”²⁴. Określenie to jest nieprecyzyjne i daje możliwość różnych interpretacji. Wskazuje na to Auerbach²⁵ pisząc: „Zwolennicy samej tylko polityki, sądzą, że związki zawodowe, jeżeli już istnieją — zakładanie ich oni sami nie uważaliby za potrzebne — wtedy tylko mogą mieć jakieś znaczenie dla socjalizmu, jeżeli uważać się je będzie za szkoły przygotowawcze dla partii. Zadania rewolucyjne [...] rozwiązuje ich zdaniem tylko partia”. Takie rozumienie słów Marksa pozostaje w sprzecz-

²⁰ N. Auerbach, *Związki zawodowe w teorii marksizmu i praktyce społecznej*, Lwów 1925 (wstęp).

²¹ *Ibidem*, s. 20.

²² *Ibidem*, s. 34.

²³ K. Marks, *Nędza filozofii*, [w:] Marks, Engels, *Dzieła*, t. IV, s. 198.

²⁴ „Volksstaat”: 1869, Nr 14, cyt. za: Auerbach, *op. cit.*, s. 36.

²⁵ Auerbach, *op. cit.*, s. 36.

ności z dalszą częścią uprzednio wskazywanej wypowiedzi, gdzie przeciwstawił się koncepcji związków jako przygotowawczych „szkół partii”, przestrzegając przed zbyt ścisłym połączeniem związków z partią. Jest to równoznaczne z odrzuceniem modelu partyjnych związków zawodowych²⁶. Trafnie zauważa Auerbach²⁷, że „Traktowanie związków jako szkół socjalizmu prowadzi raczej do wniosku, że są one niezastąpione i skutkiem tego partia i związki muszą istnieć **jedno obok drugiego**” [podkr. N. Auerbach]. Nie rozwiązuje to istoty problemu. Wypowiedź ta nic nie mówi o zasadach współistnienia partii i związków zawodowych. Rodzi się pytanie, czy równoległe występowanie partii i związków zawodowych prowadzi do „neutralności” i niezależności związków zawodowych.

Marks był przeciwnikiem mechanicznego podziału dwóch organizacji robotniczych jako organizacji działających na dwóch równoległych płaszczyznach, politycznej (partia) i ekonomicznej (związki zawodowe) skoro cel klasy robotniczej — zmiana stosunków społeczno-politycznych jest nierozdzielny. Doceniając bieżącą ekonomiczną walkę związków zawodowych podkreślał jednak, że nie jest ona celem ostatecznym ruchu robotniczego „Niezależnie od swych celów pierwotnych [obronnych — dop. T. K.] muszą one [związki zawodowe — dop. T. K.] nauczyć się działać świadomie jako organizacyjne ośrodki klasy robotniczej w szeroko rozumianym interesie jej pełnego wyzwolenia. Muszą popierać każdy ruch społeczny i polityczny zmierzający w tym kierunku [...]. Muszą przekonać cały świat, że cele, o które walczą bynajmniej nie są ciasne i egoistyczne, lecz zmierzają do wyzwolenia uciskanych milionów”²⁸. Z wypowiedzi tej jawią się związki zawodowe jako organizacja samodzielna, pozostająca pod ideowym wpływem partii robotniczej. By uniknąć „Teoretycznie fałszywego” kierownika, równouprawnienie związków ma jedynie to znaczenie, że przeprowadza podział pracy w zadaniach walk codziennych, nigdy jednak nie może posuwać się tak daleko by samodzielna polityka związkowa stawiała w sprzeczności do potrzeb i celów walki wyzwoleniczej proletariatu²⁹.

W procesie walki wyzwoleniczej organizacją kierowniczą jest partia. W razie sporu spowodowanego tym, że związek preferuje korzyści doraźne, partii, a nie związkowi należy się pierwszeństwo i przewaga. W konkluzji należy stwierdzić, że partia i związki zawodowe w koncepcji Marks'a występują jako dwie wyodrębnione organizacyj-

²⁶ *Ibidem*, s. 36.

²⁷ *Ibidem*, s. 37.

²⁸ Marks, *Związki zawodowe, teraźniejszość i przyszłość*, *Dziela*, t. XVI, s. 216.

²⁹ Auerbach, *op. cit.*, s. 38.

nie robotnicze organizacje z dość wyraźnie określonym podziałem zadań. Związki zawodowe obsługują sferę walki ekonomicznej, partia sferę walki politycznej. Walka ekonomiczna, zgodnie z istotą ustroju kapitalistycznego, ma ograniczony charakter tzn. nie doprowadzi do zmiany systemu. Obalić ustrój kapitalistyczny można tylko drogą walki politycznej (rewolucji)³⁰. Założenie to implikuje prymat partii nad związkami zawodowymi. Jest to jednak — co z naciskiem trzeba podkreślić — prymat ideowy i teoretyczny. W koncepcji marksowskiej nie ma jednakże mowy o **organizacyjnym podporządkowaniu związków zawodowych partii** [podkr. — T.K.]³¹.

Lenin całkowicie akceptował poglądy Marksa i Engelsa o pełnej niezależności związków zawodowych od państwa kapitalistycznego. W pracach Lenina o związkach zawodowych problem stosunków partia — związki zawodowe określony jest przyjęciem rewolucyjnej linii postępowania. Lenin w okresie przed rewolucją październikową, w toczącej się w rosyjskim ruchu robotniczym debacie na temat dróg poprawy położenia klasy robotniczej tj. drogi walki o pokojowe reformy, czy drogi walki rewolucyjnej wybrał tę ostatnią, ostro zwalczając przedstawicieli tzw. „ekonomizmu”³² i „legalnego marksizmu”³³. Rewolucyjna postawa Lenina była konsekwencją przyjęcia marksowskiej teorii rozwoju społecznego. Wybierając rewolucyjną drogę Lenin nie miał wątpliwości, która z organizacji robotniczych, związki zawodowe czy partia rewolucyjna, lepiej będzie służyć sprawie rewolucji. Tą organizacją jest partia. Wybór ten wynika z różnic w charakterze partii i związków zawodowych. Zasadnicza różnica między związkami a partią rewolucyjną sprowadza się do innego stosunku do reform w państwie kapitalistycznym. Związki zawodowe skupiają się na walce o stopniowe przemiany, często po uwikłaniu się w bieżące cele doraźne zapominają o tym na co zwrócono uwagę w 1871 r.³⁴, że zapewnić zwycięstwo rewolucji socjalistycznej może jedynie partia polityczna. Partia opierająca się na nauce marksistowskiej musi wskazywać na ograniczony charakter reform w ramach systemu kapitalistycznego, tzn. reformy mogą kapitalistyczny system ulepszyć, nie mogą go zmienić. Reasumując: walka o reformy winna zostać podporządkowana walce o rewolucyjną zmianę systemu. Konsekwentnie rewolucyjny charakter doktryny Lenina określał więc zarówno funkcję

³⁰ Marks, Engels, *Uchwała Konf. Delegatów Międzynaro. Rob.*, London 17—18 IX 1871, „O politycznej działalności robotników”, *Dzieła*, t. XVI, s. 481.

³¹ *Ibidem*, s. 482.

³² A. J. Spiridovič, *Istorijska boleszevizma w Rossii*, Paryż 1922, s. 36—43.

³³ K. P. Masłow, W. I. Lenin a „legalny marksizm” P. N. Skorcow”, *Ist. SSSR* 1973, № 2, s. 139—152.

³⁴ Marks, Engels, *Uchwała...*, *Dzieła*, t. XVI, s. 482.

związków zawodowych w warunkach państwa kapitalistycznego jak i ich relacje do partii komunistycznej.

Doniosły wpływ na poglądy Lenina w kwestii roli związków zawodowych w państwie kapitalistycznym miała również sytuacja istniejąca w dziewiętnastowiecznej Rosji. W przeciwieństwie do państw Europy Zachodniej, legalna działalność organizacji robotniczych w Rosji była zasadniczo zakazana³⁵. Incydentalnie rząd carski pozwalał na zakładanie współpracujących z nim organizacji związkowych, eksperymenty te z uwagi na polityczną naturę państwa rosyjskiego kończyły się niepowodzeniem (np. sygnalizowany niżej eksperyment S. Zubatowa) lub tragedią³⁶. Struktura i charakter działalności powodują, że w opresywnym systemie politycznym lepsze warunki rozwoju mają organizacje polityczne niż związki zawodowe, których natura wymaga legalnych form działalności³⁷. W konsekwencji, w Rosji rewolucyjnej partia polityczna klasy robotniczej powstała wcześniej. Podstawowym jej celem było obalenie carskiego samodzierżawia. Realizacja tego celu miała stworzyć przesłanki do ukształtowania się masowych organizacji zawodowych. Fakt ten jednak nie mógł pozostać bez wpływu na wzajemne stosunki partia — związki zawodowe. Całkowicie odmiennie ukształtowały się funkcje związków zawodowych i ich stosunki z partią w Wielkiej Brytanii, gdzie *trade unions* są organizacją pierwotną³⁸.

Interesujące będzie — odchodząc od podstawowego problemu pracy — skreślenie paru uwag o stosunku państwa carskiego do tzw. kwestii robotniczej. Bez obawy o uproszczenie można stwierdzić, że podstawową linią tej polityki były represje. Przykładowo wskażmy na reakcję władzy na strajk robotników w zakładach Morozowa w miejscowości Oriechowo-Zujewo³⁹. Źródłem niezrozumienia kwestii robotniczej przez władze był przede wszystkim jej konserwatywny charakter. Były jednak uwarunkowania obiektywne, wskazuje na nie J. Schneiderman⁴⁰. Klasa robotnicza do rewolucji 1905—1907 r. była zasadniczo lojalna politycznie, zasięg ruchu rewolucyjnego ograniczony, a protesty, nie zorganizowane, o charakterze ekonomicznym. Nie

³⁵ L. Krzywicki, *Rosja pod względem społecznym i gospodarczym*, Toruń—Warszawa—Siedlce 1922, cz. 2, s. 204.

³⁶ Przykładem jest tu tragicznie zakończona próba stworzenia organizacji związkowej przez Gajdara, por. L. Bazyłow, *Historia Rosji*, Warszawa 1983, s. 429—432.

³⁷ Lenin, *Co robić*, *Dzieła*, t. V, s. 497.

³⁸ A. Hewes, *Trade union development in Soviet Russia*, *The Am. Ec. Re.* 1923, vol. XIII/4, s. 618.

³⁹ Bazyłow, *op. cit.*, t. II, s. 360.

⁴⁰ J. Schneiderman, *Sergei Zubatov and revolutionary marxism*, Ithaca—London 1976, s. 19—20.

mniej istotny był skład społeczny ówczesnej Rosji, przewaga chłopstwa powodowała, że problem robotniczy ginął niejako w morzu problemów związanych z tą klasą. Jednym z niewielu, którzy doceniali wagę problemu robotniczego był szef moskiewskiej ochrony S. Zubatow⁴¹. Wystąpił on z koncepcją zmiany polityki caratu wobec kwestii robotniczej. Zarówno osoba Zubatowa jak i jego poglądy wyróżniały się korzystnie na tle ówczesnego aparatu państwowego. Pisze o tym A. P. Korelin⁴². Dawny uczestnik ruchu rewolucyjnego, wyrzucony z gimnazjum w 1882 r. za działalność rewolucyjną, później współpracownik ochrony, w 1896 r. zostaje szefem moskiewskiej komórki, by stać się najbardziej przenikliwym obrońcą reżimu. Kończy życie strzałem samobójczym 3 III 1917 r. wraz z upadkiem systemu, którego był obrońcą⁴³.

Najpełniej przedstawił Zubatow swoje poglądy w liście do Burcewa, określając się jako przekonany monarchista⁴⁴. Ustrój ten — jego zdaniem — nie wyczerpał swoich możliwości rozwoju, a korzystając z wielowiekowych doświadczeń swej historii ma szczególną rolę do odegrania w epoce wzrostu konfliktów klasowych. Ponadklasowy — zdaniem Zubatowa — charakter monarchii predyktuje ją do odgrywania roli arbitra w narastających konfliktach klasowych⁴⁵. Twierdzi on, że również ruch robotniczy może być wykorzystany w interesie monarchii jako przeciwwaga dla liberalnego ruchu burżuazji⁴⁶. Ruch robotniczy należy jednak zalegalizować i skierować jego działalność na płaszczyznę walki ekonomicznej. Należy tu wspomnieć, że zadanie Zubatowa ułatwione było przez działalność „ekonomistów” i „legalnych marksistów”, których prace Zubatow wykorzystywał w swojej działalności. Prace nad budową pierwszej legalnej organizacji „robotniczej” rozpoczął Zubatow w Moskwie, gdzie spotkał bardzo korzystne warunki. Moskwa była miastem tradycyjnie lojalnym, klasa robotnicza nadal powiązana z wsią, wpływy Cerkwi oraz słabo rozwinięty ruch robotniczy sprzyjały sukcesom⁴⁷. Pierwszy związek założono w Moskwie w 1901 r. Jego celem była ochrona i reprezentacja robotniczych interesów. Faktycznie jego kierownictwo — płatni agenci ochrony — informowali policję o nastrojach robotniczych⁴⁸.

⁴¹ *Ibidem*, s. 56—57.

⁴² A. Korelin, *Russkij „policajskij socyjalizm”*, Wopr. Ist. 1968, № 10, s. 41.

⁴³ A. Korelin, *Krâch „policajskiego socyjalizma”*, Ist. Zap. 1973, t. XCII, s. 109.

⁴⁴ B. Kozmin, *Zubatow i jego korriespondienty*, Moskwa—Leningrad 1928, s. 90, cyt. za Korelin, *op. cit.*, s. 110.

⁴⁵ Korelin, *op. cit.*, s. 110.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 112.

⁴⁷ D. Lane, *The roots of Russian Communism*, Assen 1969, s. 117.

⁴⁸ Korelin, *Russkij...*, s. 52.

Ruch rozpoczęty w Moskwie rozwijał się w Mińsku, Odessie i Wilnie pod nazwą Niezależnej Partii Robotniczej⁴⁹.

Inicjatywa Zubatowa została zaatakowana zarówno przez ruch rewolucyjny — co jest oczywiste — ale również przez przemysłowców pomimo że obiektywnie służyła ich interesom. Spotkała się również z generalną niechęcią czynników rządowych⁵⁰. Wyjątkiem jest postawa jednego z najbardziej konserwatywnych przedstawicieli dworu wielkiego księcia Sergiusza⁵¹. Stosunek Lenina do inicjatywy Zubatowa był wrogi, czemu dał wyraz *List do Związku Północnego*. Reformy Zubatowa — co podkreślał Lenin — petryfikują stosunki polityczne w Rcsji, obiektywnie więc godzą w interesy klasy robotniczej oddalając wizję zniesienia ucisku klasowego. Należy więc reformom inspirowanym przez Zubatowa przeciwstawić się, gdyż ewentualny sukces tych reform wprowadzałby demoralizację w szeregi robotników. Zdaniem Lenina należy walczyć o polepszenie sytuacji robotników „które zwiększą ich zdolność do prowadzenia walki klasowej tj. przy którym polepszenie warunków [bytu — dop. T. K.] nie łączy się [podkr. — Lenin] z demoralizacją świadomości politycznej”⁵².

Powracając do rozważań o Leninowskiej koncepcji związków zawodowych zauważamy, że praktyczna i teoretyczna działalność Lenina koncentrowała się na obronie marksowskich zasad ruchu zawodowego i dostosowaniu ich do warunków rosyjskich. Jest to bardzo ważna konstatacja, która określa charakter teoretycznej twórczości Lenina. Lenin więc nie napisał na ten temat żadnego systematycznego opracowania. Większość jego prac to ostre reakcje na próby rewizji poglądów marksowskich zarówno w Rosji jak i międzynarodowym ruchu robotniczym.

Pierwszą polemiką, w której Lenin wypowiedział się na temat roli i miejsca związków zawodowych był spór z tzw. „ekonomistami”, rosyjską odmianą rewizjonizmu. „Ekonomiści” byli grupą rosyjskich socjaldemokratów, którzy uważali, że większą uwagę należy skoncentrować na ekonomicznej działalności ruchu robotniczego. Twierdzili, że są małe szanse na zmianę despotycznej formy rządów i dużo większe sukcesy można osiągnąć na drodze walki ekonomicznej przeciwko kapitalistom. W konsekwencji tych założeń pomniejszali znaczenie walki politycznej, kładąc nacisk na praktyczną działalność związków zawodowych⁵³. Podstawowe założenia „ekonomizmu” zostały zawarte

⁴⁹ *Ibidem*, s. 53.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 55.

⁵¹ J. Schneiderman, *op. cit.*, s. 117.

⁵² Lenin, *Protest socjaldemokratów rosyjskich*, *Dziela*, t. IV, s. 167.

⁵³ *Historia KPZR*, t. I, s. 320.

w dokumencie określanym nazwą *Credo* wydanym w 1899 r. Autorką *Credo* była młoda marksistka rosyjska Katarzyna Kuskowa. Sporo uwagi problemowi „ekonomizmu” poświęca się w *Historii KPZR*⁵⁴ oraz w pracy A. I. Spiridowicza⁵⁵. Ostrą replikę na poglądy zawarte w *Credo* zawarł Lenin w pracy *Protest socjaldemokratów rosyjskich*⁵⁶. Nawiązując do rezolucji I Kongresu międzynarodówki z 1866 r. w kwestii znaczenia walki ekonomicznej, Lenin stwierdził, że zarówno niedocenianie walki ekonomicznej (Lassall) jak i jej przecenianie (Anglia) jest niewłaściwe. Poglądy te zostały rozwinięte w pracy *W związku z Profession de foi*⁵⁷. Precyzując stanowisko nt. relacji walki o reformy do walki politycznej Lenin stwierdza „Rewolucyjna socjaldemokracja zawsze włączała i włącza do swej działalności walkę o reformy. Lecz agitacją „ekonomiczną” posługuje się ona po to, aby domagać się od rządu nie tylko wszelkiego rodzaju zarządzeń, lecz również (i przede wszystkim) aby żądać, by przestał być rządem samowładnym [...]”. Słowem **walkę o reformy podporządkowuje ona, jako część całości rewolucyjnej o wolność i socjalizm**”. [podkr. — T. K.]⁵⁸. Stwierdzenie to ma podstawowe znaczenie dla zrozumienia leninowskiej koncepcji związków zawodowych w warunkach kapitalizmu. Nie mniej istotne znaczenie dla analizy leninowskiej koncepcji związków zawodowych ma spór, toczony z „ekonomistami” o rolę spontaniczności (żywiółowości) w ruchu robotniczym⁵⁹. Zdaniem „ekonomistów” socjaldemokraci zamiast wносить do ruchu robotniczego abstrakcyjną ideologię winni obserwować spontaniczny ruch klasy robotniczej i uczyć się od mas. Partia socjaldemokratyczna — ich zdaniem — jest organizacją „służebną” w stosunku do żywiółowego ruchu, który musi rosnąć spontanicznie. Lenin uznawał fakt, że poparcie robotników dla partii stanowi podstawę jej działalności, uważał jednak, że żywiółowy ruch robotniczy nie kontrolowany przez świadomych celu ideologów nie doprowadzi do celu ostatecznego (zmiany systemu politycznego). Dlatego przywódcami robotniczymi winni być świadomi celu przedstawiciele inteligencji by kroczyć „[...] na czele ruchu żywiółowego wskazując mu drogę [...] rozstrzygając wszystkie zagadnienia teoretyczne, polityczne, taktyczne i organizacyjne, które napotykają żywiółowo »materialne elementy ruchu«”⁶⁰.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 320—326.

⁵⁵ Spiridovič, *op. cit.*, s. 36—39.

⁵⁶ Lenin, *Protest...*, s. 179—180.

⁵⁷ Lenin, *W związku z Profession de foi*, *Dzieła*, t. IV, s. 307.

⁵⁸ Lenin, *Co robić*, s. 444—445.

⁵⁹ Lenin, *Rozmowa z obrońcami ekonomizmu*, *Dzieła*, t. V, s. 344.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 344.

Rezygnacja z tego kierownictwa spycha, zdaniem Lenina, ruch robotniczy do formy trade unionizmu. Kluczową pracą Lenina nt. charakteru i funkcji związków zawodowych, ich relacji do partii robotniczej jest *Co robić*. W pracy tej zawarł Lenin alternatywną propozycję w stosunku do rozważań propagowanych przez „ekonomistów”. Precyzując swoje stanowisko Lenin stwierdza, że skoro „Polityczna walka socjaldemokracji jest znacznie szersza i skomplikowana niż ekonomiczna [...] Organizacja rewolucyjnej partii socjaldemokratycznej musi być siłą rzeczy organizacją innego rodzaju [...] Organizacja robotnicza [do walki ekonomicznej — dop. T. K.] powinna być po pierwsze, organizacją zawodową, po drugie powinna być możliwie najszerszą, po trzecie, powinna być możliwie jak najmniej konspiracyjną [...] organizacja rewolucjonistów powinna obejmować przede wszystkim i głównie ludzi, których zawód polega na działalności rewolucyjnej [...] powinna zupełnie zatrzeć się wszelką różnicą pomiędzy robotnikami a inteligentami [...]. Organizacja ta musi być niezbyt szeroka i możliwie najbardziej konspiracyjna”⁶¹. Problemem jest jak widział Lenin relacje partii — związki zawodowe? Odpowiedź nie jest jednoznaczna. Wydaje się, że do podjęcia decyzji w tej materii przez Zjazd Socjalistyczny w Stuttgarcie Lenin był zwolennikiem następującego modelu stosunków partii — związki zawodowe. Przy istnieniu niezależnych organizacji związkowej i partyjnej, partia oddziałuje ideologicznie na związki zawodowe. Sam Lenin twierdził, że pozostawał wtedy zwolennikiem koncepcji „neutralności” związków zawodowych⁶². Niestety Lenin nie wyjaśnia co skłaniało go do zajmowania tego stanowiska. Decyzje zjazdu w Stuttgarcie spowodowały odrzucenie zasady „neutralności” związków zawodowych przez Lenina. Uznano bowiem w Stuttgarcie zasadę, że w toku rozwoju winno następować coraz ściślejsze zbliżenie związków do partii⁶³. Lenin mógł więc teraz wystąpić z otwartą krytyką zwolenników „neutralności” w partii. Kwestia „neutralności” w socjaldemokracji rosyjskiej była stawiana w zależności od aktualnego układu sił. Tak więc Zjazd Londyński SDPRR⁶⁴ stanął na stanowisku organizacyjnej samodzielności związków zawodowych oraz ideowego kierownictwa partii. Odmienne postawiona została sprawa przez Zjazd Zjednoczeniowy w Sztokholmie⁶⁵, gdzie uznano zasadę bezpartyjnych związków zawodowych. Stanowisko zjazdu partii, było więc zasadniczym powodem akceptacji idei „neutralności” związków zawodowych.

⁶¹ Lenin, *Co robić*, s. 497.

⁶² Lenin, *Przedmowa do Zbioru z 12 lat, Dzieła*, t. XIII, s. 98.

⁶³ G. H. Cole, *A history of socialist thought*, London 1956, vol. 3, s. 72—73.

⁶⁴ KPZR w rezolucjach..., t. I, s. 54.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 114.

Drugi powód, to poglądy czołowych przedstawicieli partii socjaldemokratycznych w tej kwestii, przede wszystkim A. Bebla⁶⁶. Ważne jest również to, że „ojcem” rezolucji w sprawie związków był K. Kautsaky, do którego poglądów przywiązywał wówczas Lenin ogromną wagę⁶⁷. Poglądy Kautsakyego w tej kwestii omawia M. Waldenberg⁶⁸. Od czasu Stuttgartu Lenin zostaje zwolennikiem nie tylko ideowego, ale i organizacyjnego kierownictwa partii w związkach zawodowych. Oczywiście Lenin przestrzega przed stosowaniem zbyt radykalnych kroków w pracy w związkach⁶⁹. Nie zmienia to zadań partii, która winna działać w kierunku coraz ściślejszego zbliżenia związków zawodowych do partii socjaldemokratycznej. By nie zostawiać niedomówień — **„Jak najściślejsze zbliżenia związków zawodowych do partii — oto jedyna słuszna zasada”**⁷⁰ [podkr. — T. K.]. W tym kierunku poszły też rezolucje zjazdów i konferencji SDPRR, gdy bolszewicy zdobyli większość w partii. Rezolucja V Zjazdu SDPRR w „Sprawie związków zawodowych” stanowi „[...] zjazd przypomina organizacjom partyjnym i socjaldemokratom pracującym w związkach zawodowych [...] o konieczności dołożenia starań aby związki zawodowe uznały kierownictwo ideologiczne partii socjaldemokratycznej, jak również nawiązały łączność organizacyjną [...] tam gdzie warunki miejscowe na to pozwolą”⁷¹. Jak bliżej ma wyglądać łączność pomiędzy partią a związkami — określa rezolucja przyjęta przez VI Praską Ogólnorosyjską Konferencję SDPRR.

„Konieczny jest jak najczynniejszy udział nielegalnych organizacji partyjnych w kierowaniu walką ekonomiczną [...] i ustanowienie w tej dziedzinie współpracy nielegalnych komórek partyjnych ze związkami zawodowymi a zwłaszcza z komórkami s-d w związkach zawodowych [...]. Pożądane jest, by komórki s-d w związkach zawodowych zorganizowane według zasady zawodowej były powiązane — z uwzględnieniem przy tym warunków lokalnych — z komórkami partyjnymi zbudowanymi wg zasady terytorialnej”⁷².

Całkowicie jasno stawia sprawę relacji partia — związki zawodowe rezolucja Narady „sierpniowej” (Poronin — 23 X 1913)⁷³ [...] Socjaldemokraci powinni tworzyć w łonie tych stowarzyszeń grupy partyjne

⁶⁶ A. Bebel, *Związki zawodowe a partie polityczne*, Warszawa 1907, s. 9.

⁶⁷ Lenin, *Przedmowa do...*, s. 77—78.

⁶⁸ M. Waldenberg, *Wzlot i upadek Karola Kautskiego*, t. I, Kraków 1972, s. 304—305.

⁶⁹ Lenin, *Przedmowa do...*, s. 79.

⁷⁰ *Ibidem*, s. 98.

⁷¹ KPZR w rezolucjach..., t. I, s. 180.

⁷² *Ibidem*, s. 307—308.

⁷³ *Historia KPZR*, t. II, s. 441.

i długotrwałą systematyczną pracą wewnątrz wszystkich tych stowarzyszeń starać się o nawiązanie jak najściślejszych stosunków pomiędzy nimi a partią socjaldemokratyczną”⁷⁴. Tak określony model stosunków pomiędzy partią a związkami zawodowymi nie uległ zmianie i obowiązywał w poglądach Lenina do czasu zwycięstwa Rewolucji Październikowej.

Rewolucja Październikowa zmieniając klasowy charakter państwa, zmieniła położenie związków zawodowych w państwie. W czasie dyskusji po rewolucji zarysowały się dwie koncepcje związków zawodowych: koncepcja syndykalistyczna, której wpływy można znaleźć w strukturach „komitetów fabrycznych” tworzonych na przełomie roku 1917 i 1918. Później wyraźnie inspirowała ona poglądy „opozycji robotniczej”. Zgodnie z tą koncepcją zarządzanie przemysłem winno być przekazane w większym stopniu „komitetom fabrycznym” i związkom zawodowym. Tą drogą centralizacja zarządzania przemysłem miała zostać połączona w bezpośrednią demokrację w przemyśle. Z drugiej strony istniał pogląd, że związki zawodowe nie mogą być niezależne od państwa, że muszą one stać się organami państwa ze specyficzną funkcją w zakresie regulacji płac i dyscypliny pracy. Koncepcja „neutralności” związków zawodowych w tym czasie nadal broniona przez mienszewików nie miała większego poparcia⁷⁵: Lenin programowo odrzucał mienszewicką teorię „neutralności”. Bezsprzecznie bliska była mu koncepcja, która zakładała przekazanie funkcji kierowania państwem i zarządzania gospodarką w ręce klasy robotniczej zorganizowanej w „komitetach fabrycznych” i związkach zawodowych. Taki kierunek rozwoju wydarzeń po dokonaniu rewolucji socjalistycznej wynikał z przyjęcia i akceptacji marksowskiej tezy o „obumieraniu” państwa dyktatury proletariatu i przejmowaniu funkcji państwowych przez zorganizowany proletariatus⁷⁶. Wbrew intencjom Lenina zawartym w „Państwie a rewolucji”, sytuacja istniejąca w Rosji po dokonaniu Rewolucji Październikowej (kontrewolucja), obca interwencja, rozprężenie gospodarcze obiektywnie sprzyjała centralizacji życia społecznego, w tym również gospodarczego. Realizacja wizji państwa zawarta w *Państwie a rewolucji* została odłożona więc na bliżej nie oznaczony czas w przyszłości. Koncepcja syndykalistyczna, mimo pewnych skłonności władzy bolszewickiej w tym kierunku — świadczy o tym preferowanie komitetów fabrycznych jako podstawowych organów zarządzania gospodarką narodową — została odrzucona i przyjęto wyraźny kurs na „upań-

⁷⁴ KPZR w rezolucjach..., t. I, s. 350.

⁷⁵ Pierwszy Sjezd Profsojuzow Połnoj Stienograficzeskij otczet, Moskwa 1918, s. 364.

⁷⁶ W. I. Lenin, *Państwo a rewolucja*, Warszawa 1972, s. 44—45, 53.

stwowienie" związków zawodowych. Materialnym tego wyrazem są decyzje I Zjazdu Związków Zawodowych.

Przed I Zjazdem Związków Zawodowych stosunek partii bolszewickiej do związków — jako organizacji opanowanej przez mienszewików był krytyczny. Zmiany w rozkładzie sił politycznych jakie nastąpiły w związkach zawodowych⁷⁷ były przyczyną zawarcia „sojuszu” pomiędzy rządem a związkami. „Sojusz” ten był władzy niezmiernie potrzebny, po niedawnym kryzysie politycznym spowodowanym rozwiązaniem konstytuanty.

Kardynalnym tematem I Zjazdu stały się przyszłe stosunki między państwem a związkami zawodowymi. Lenin nie występował na zjeździe, zgadzał się jednak z jego decyzjami. W czasie zjazdu wyodrębniły się następujące stanowiska w kwestii relacji związku zawodowe — państwo socjalistyczne.

G. Zinowjew, przedstawiciel bolszewików, zaatakował koncepcję „niezależności” związków zawodowych, która kiedyś oznaczała formalną niezależność związków zawodowych od burżuazji, a która to koncepcja jest błędna po dokonaniu przewrotu socjalistycznego. Stojąc na stanowisku, że rosyjskie państwo jest państwem dyktatury proletariatu, zapytywał wprost zwolenników niezależności związków zawodowych. „Ja pytam, dlaczego i od kogo potrzeba niezależności [związków zawodowych — dop. T. K.]. Od waszego własnego robotniczo-chłopskiego państwa od władzy rad delegatów robotniczych i żołnierskich. Rozumie się, my także jesteśmy za niezależnością ruchu zawodowego ale od burżuazji”⁷⁸.

O żadnej niezależności związków zawodowych od państwa dyktatury proletariatu — zdaniem bolszewików nie mogło być mowy. Przedstawiciel mienszewików Martow, w swoim wystąpieniu uzasadniał, że rewolucja w Rosji ma charakter burżuazyjny i na tym etapie winna poprzestać. Związki zawodowe muszą więc spełniać nadal funkcje obronne wobec klasy robotniczej w całkowitej niezależności od państwa⁷⁹. Przeciwno upaństwowieniu związków zawodowych wystąpił również A. Łozowski⁸⁰. Wskazywał on przede wszystkim na konsekwencje tego aktu. Zdaniem Łozowskiego związki zawodowe stając się organami państwa, będą musiały przejąć jego metody, w tym metodę przymusu. Trafnie przewidywał, że mimo upaństwowienia związków zawodowych samo życie, niezależnie od pobożnych życzeń, ukształtuje organizacje, które będą brały na siebie obronę klasy robotniczej wobec przedstawi-

⁷⁷ Ibidem, s. 729.

⁷⁸ Ibidem, s. 74.

⁷⁹ Ibidem, s. 76—82.

⁸⁰ Ibidem, s. 96—98.

cieli państwa⁸¹. Z tym, że zastrzeżenia Łozowskiego odnosiły się do chwili mu współczesnej. W dalszej perspektywie akceptował on wizję „upaństwowienia” związków zawodowych, uzależnił on ją jednak od całkowitego zakończenia procesu przemian socjalistycznych. Koncepcja upaństwowienia związków zawodowych została poparta również przez lewych eserów, którzy pozostali w tym czasie sojusznikami bolszewików⁸².

Całkowicie odmienne stanowisko zaprezentował w tej kwestii przedstawiciel anachrosyndykalistów Maksimow. Stanął on na stanowisku, że proces budowy socjalizmu winien być dokonany przez zniesienie władzy jako takiej. Tylko organizacja stworzona oddolnie przez samych robotników może zabezpieczyć ich interesy. Tylko dwie organizacje w ten sposób rzeczywisty stanowią reprezentacje robotników, są to komitety fabryczne i związki zawodowe. W oparciu o nie proletariat winien budować organizację społeczną⁸³.

Skład partyjny zjazdu: 273 bolszewików, 21 lewych eserów, 6 maksymalistów, 6 anarcho-syndykalistów, 66 mienszewików, 10 prawych eserów, 31 bezpartyjnych spowodował, że przyjęto koncepcję upaństwowienia związków zawodowych. Przyjęta rezolucja „o zadaniach związków zawodowych”⁸⁴ ustaliła zasadę podporządkowania związków zawodowych państwu. Była ona obowiązującą i uznawaną — z wyjątkiem mienszewików — przez następne trzy lata. Potwierdzając bolszewickie zasady ruchu zawodowego, tj. kierowniczą rolę partii w ruchu zawodowym, rewolucyjne zadania tego ruchu, wrogą postawę do teorii „neutralności”, wprowadzała jednak pewne nowe postanowienia. Szczególnie doniosłe znaczenie ma tu pkt 6 rezolucji. Jest on — moim zdaniem — znacznym ustępstwem na rzecz poglądów przedstawicieli syndykalistów. Stwierdza się w nim, że związki zawodowe winny skoncentrować się na działalności organizacyjno-gospodarczej, biorąc na siebie zadanie organizacji przemysłu, uczestnicząc w centralach zarządzania przemysłem, walcząc z sabotażem itp. Związki zawodowe nie wykonują jednak tego zadania jako organizacje samodzielne (tak anarcho-syndykalisci) tylko jako organizacje podporządkowane państwu, które w procesie rozwoju rewolucji socjalistycznej „powinny stać się organami władzy socjalistycznej”⁸⁵.

⁸¹ *Ibidem*, s. 98.

⁸² *Ibidem*, s. 88.

⁸³ *Ibidem*, s. 86.

⁸⁴ *Ibidem*, s. 364—365.

⁸⁵ *Ibidem*, s. 365. „W razwitoj widie professionalnyje sojuzy [...] dolżny stat' organami socyjalisticeskoj vlasti”. W świetle powyższym nie ulega kwestii, że idea upaństwowienia związków zawodowych stanowiła kanon Leninowskiej koncepcji związków zawodowych.

Mało precyzyjne postanowienia rezolucji, a w szczególności jej 6 punkt będą w przyszłości powoływane celem uzasadnienia często bardzo sprzecznych ze sobą programów w kwestii relacji państwo socjalistyczne — związki zawodowe. Przyjęta rezolucja zakładała również, że komitety fabryczne powinny stać się zakładowymi organami związków zawodowych, tłumacząc to koniecznością podporządkowania interesów partykularnych ogólnemu interesowi proletariatu jako całości⁸⁶. Stanowisko I Zjazdu w sprawie upaństwowienia związków zawodowych zostało zaakceptowane przez Lenina w pracy *O zadaniach związków zawodowych*. Lenin raz jeszcze odrzucił koncepcję „neutralności” kładąc nacisk na wzrost zadań gospodarczych związków zawodowych⁸⁷. Żadnych niedomówień nie pozostawia wypowiedź Lenina na II Ogólnorosyjskim Zjeździe Związków Zawodowych. „[...] Nieodzowne jest upaństwowienie związków zawodowych, nieodzowne jest ich ściśle zespolenie z organami władzy państwowej [...]”⁸⁸.

Zadanie upaństwowienia związków zawodowych winno być jednak rozłożone w czasie, zbyt wczesne zespolenie ich z organami państwa byłoby błędem. Dojść do upaństwowienia można tylko drogą rozszerzenia udziału mas pracujących w zarządzaniu gospodarką. Związki są — zdaniem Lenina — organami przysposobienia klasy robotniczej do bezpośredniego udziału w zarządzaniu państwem. Jest to podstawowy warunek budowy społeczeństwa komunistycznego. Rola związków zawodowych ulega w stosunku do okresu państwa kapitalistycznego diametralnej zmianie. Tracą one charakter organizacji obronnej klasy robotniczej, gdyż zanikają konflikty między klasą a jej państwem (obserwując praktykę społeczną Rosji Radzieckiej Lenin zweryfikuje ten pogląd). Ich rola w państwie dyktatury proletariatu winna być inna⁸⁹. Inna też jest ich organizacja. Mają to być scentralizowane, zdyscyplinowane związki wytwórcze, ściśle połączone z organami gospodarczymi, wychowujące lud pracujący przez jego udział w zarządzaniu gospodarką, przygotowując go do udziału w rządzeniu państwem. Proces ten — i to jest punkt główny sporu pomiędzy Leninem a „Grupą Opozycji Robotniczej” — ma odbywać się pod kontrolą **awangardy robotniczej**⁹⁰ partii komunistycznej, [podkr. i dop. — T. K.].

Doszliśmy więc do istoty problemu, bowiem stosunek pomiędzy związkami zawodowymi a państwem — moim zdaniem — ma drugorzędne znaczenie, jest pochodną relacji związki zawodowe — partia

⁸⁶ *Ibidem*, s. 374.

⁸⁷ Lenin, *O zadaniach związków zawodowych*, *Dzieła*, t. XXVIII, s. 394.

⁸⁸ *Ibidem*, s. 439—440.

⁸⁹ *Ibidem*, t. XXIX, s. 97.

⁹⁰ *Ibidem*, s. 97.

komunistyczna. Wniosek ten wypływa z podstawowej zasady leninizmu, zasady kierowniczej roli partii komunistycznej w procesie rewolucji socjalistycznej i budowy państwa socjalistycznego. Kontynuowanie przewodniej roli partii było dla Lenina podstawowym warunkiem rozwoju i przejścia przez zaburzenia okresu przejściowego do socjalizmu. Zrezygnować z kierowniczej roli partii, to ryzyko politycznej i ekonomicznej dezintegracji, utrudnienie przemian społecznych i groźba ewentualnej restauracji kapitalizmu. Te oto podstawowe uwarunkowania koncepcji Leninowskiej wyznaczały jego politykę w stosunku do związków zawodowych — w czasie jego dyskusji z przeciwnikami, głoszącymi inne koncepcje związków zawodowych w latach 1920—1921.

Źródłem dyskusji były konflikty w partii i związkach zawodowych spowodowane realizacją koncepcji upaństwowienia związków zawodowych, którą Lenin popierał. Stanowisko Lenina w kwestii upaństwowienia związków zawodowych wynika w owych czasie z dwóch powodów: teoretycznie idea upaństwowienia związków zawodowych jest logiczną konsekwencją teorii dyktatury proletariatu. Skoro bowiem proletariatus utożsamiał się z państwem robotniczym, to pogląd, że robotnicy mieliby się bronić przy pomocy związków zawodowych przed swoim państwem jest błędny. Po drugie, w tym okresie zagrożenie państwa ze strony kontrrewolucji i obcej interwencji wymagało pełnej centralizacji życia społecznego pod kontrolą państwa. Jest oczywiste, że formą najbardziej scentralizowanej organizacji jest armia. Entuzjastą militaryzacji stosunków pracy był B. Trocki. W тезах opublikowanych w „Prawdzie” proponował, by doświadczenia wojenne zastosować w organizacji pracy cywilnej⁹¹. Dla Trockiego militaryzacja nie była tylko chwilową, uzasadnioną warunkami i koniecznością. W dalszej perspektywie widział w niej skuteczny system gospodarowania. Dał temu wyraz w swoim wystąpieniu na IX Zjeździe RKP (b)⁹².

Poglądy Lenina są mniej radykalne, ale on również widział potrzebę centralizacji gdy pisał: „Urzeczywistnienie komunizmu, wymaga bezwarunkowo jak największej i jak najściślejszej centralizacji pracy w skali ogólnopaństwowej [...]”⁹³. W innym miejscu czytamy: „W oparciu o związek zawodowy trzeba stworzyć taką bohaterską dyscyplinę, jaką mieliśmy w Armii Czerwonej [...]”⁹⁴. Propozycje te wzbudziły jednak duże niezadowolenie. Na konferencjach partii i związków określono Trockiego jako nowego Arakczajewa. Wśród znanych bolszewików

⁹¹ „Prawda” z 17 XII 1918.

⁹² *Dziewiąty Zjazd Komunistycznej Partii (bolszewików) Rosji. Protokoły*, Warszawa 1967, s. 128—129.

⁹³ Lenin, *Dzieła*, t. XXIX, s. 99.

⁹⁴ Lenin, *Dzieła*, t. XXX, s. 516.

protestowali m. in. D. Riazanow, J. Łarin, A. Rykow i W. Milutin⁹⁵. Mimo protestów, wydano odpowiednie akty prawne wprowadzające: powszechny obowiązek pracy⁹⁶, militaryzację kolei⁹⁷, militaryzację Donieckiego Zagłębia Węglowego⁹⁸, Okręgu Bakińskiego⁹⁹.

Należy podkreślić, że wprowadzenie komunizmu wojennego to nie tylko efekt błędnych koncepcji Trockiego. Komunizm wojenny był następstwem dramatycznej sytuacji w jakiej się znalazła władza radziecka. Nie przypadkiem ma on miejsce w latach najostrzejszych zmagani z kontrrewolucją i zewnętrzną interwencją. Był on dramatyczną ale skuteczną odpowiedzią władzy, która znalazła się w śmiertelnym niebezpieczeństwie¹⁰⁰.

Realizacja propozycji Trockiego napotkała ostry opór ze strony grupy działaczy związkowych tzw. „Opozycji Pobotniczej”. Sprzeciw ten był wynikiem zarówno różnic doktrynalnych, jak i — co ma chyba nie mniejsze znaczenie — personalnych. Otóż w grupie „Opozycji Pobotniczej” dominowali działacze związkowi, będący bezpośrednio zainteresowani korzyściami politycznymi płynącymi z realizacji doktryny autonomii związków zawodowych. Szczególnie napięta sytuacja panowała w transporcie, gdzie Związek Zawodowy Kolejarzy został „wzmocniony” Wydziałem Politycznym Koleji (Gławpolitput) nadzorującym pracę związku¹⁰¹. Doszło do ostrych sporów pomiędzy Związkiem a Wydziałem Politycznym. W sierpniu 1920 r. KC RKP (b) usunął związek zastępując go Centralnym Komitetem Transportu (Cektran). Ten kierunek działań — poza niezadowoleniem w związkach zawodowych — nie przyniósł spodziewanych korzyści. Lenin zaczął weryfikować swój pogląd. Trocki — co sam przyznał — domagał się dalszej centralizacji i podporządkowania związków zawodowych państwu¹⁰².

Lenin natomiast ze względów politycznych dążył do złagodzenia konfliktu. Przez cały rok 1920 w związkach zawodowych trwał ferment. Głównym przedmiotem sporu była jednak nie kwestia upaństwowienia związków zawodowych, ale stosunki związków z partią.

Z uwagi na to, że Trocki pierwszy rozpoczął publiczną dyskusję,

⁹⁵ I. Deutscher, *The prophet armed. Trotsky 1879—1921*, London 1954, s. 492.

⁹⁶ Rozporządzenie Rady Komisarzy Ludowych: W sprawie powszechnej powinności pracy, 8 II 1920 nr 28, cyt. za *Dokumenty i akty ustawodawcze bolszewickie*, Drukarnia Robotnicza, sierpień 1920, b.m.w., s. 8.

⁹⁷ *Ibidem*, s. 11.

⁹⁸ *Ibidem*, s. 15.

⁹⁹ *Ibidem*, s. 16.

¹⁰⁰ *Historia KPZR*, t. III, cz. 2, s. 301—305. Zob. także A. Nove, *An economic history of the USSR*, Middlesex — England 1969, s. 46—49.

¹⁰¹ Carr, *op. cit.*, vol. III, s. 220—221.

¹⁰² L. Trocki, *Moje życie*, Warszawa 1930, s. 520.

zajmiemy się najpierw omówieniem jego koncepcji i jej krytyką dokonaną przez Lenina.

Podstawowe różnice poglądów między Leninem a Trockim polegają na metodach realizacji tej samej zasady upaństwowienia związków, którą popierali na VIII Zjeździe RKP (b). Teza o upaństwowieniu znalazła się w programie tego Zjazdu dotyczącym związków zawodowych „Aparat organizacyjny przemysłu uspołecznionego powinien się opierać przede wszystkim na związkach zawodowych [...]. Uczestnicząc już zgodnie z ustawami Republiki Radzieckiej i z istniejącą praktyką — związki zawodowe powinny dojść do faktycznego skupienia w swych rękach pełnego zarządu całą gospodarką narodową jako jedną całością gospodarczą¹⁰³. Swoją koncepcję związków zawodowych przedstawił Trocki w referacie programowym *Rola i zadania związków zawodowych*, gdzie stwierdził, że związki zawodowe w państwie dyktatury proletariatu winny albo przejąć zarządzanie produkcją, albo należy je znieść¹⁰⁴. Na łamach „Prawdy” stwierdza „W obecnych warunkach związki zawodowe mogą być aparatem, który albo wessie całe zacofanie i przesady najbardziej wstecznych mas albo stanie się najważniejszym organem produkcji. Trzeciej możliwości nie ma. Pośrednia rola związku produkcyjnego sprowadza go do zera”¹⁰⁵. Trocki zastrzega jednak, że przejście zarządzania w ręce związku nie jest jednorazowym aktem lecz długotrwałym procesem jednoczenia klasy robotniczej na gruncie budującej się gospodarki socjalistycznej¹⁰⁶. W procesie tym oczywiście związki cały czas pozostają pod kontrolą partii i państwa.

Lenin polemizując z Trockim zwraca uwagę na następujące błędy w rozumowaniu jakie on popełnia. Po pierwsze, teza Trockiego, że związki zawodowe utraciły w okresie dyktatury proletariatu swoją funkcję organu obrony klasy robotniczej jest — zdaniem Lenina — zbyt pochopna. „[...] to nieprawda, to zbyt pochopny, przesadny sąd, związki utraciły taką podstawę, jak **klasowa** walka ekonomiczna, ale bynajmniej nie utraciły i niestety, przez długie lata nie będą mogły utracić takiej podstawy, jak **nieklasowa** »walka ekonomiczna« w sensie walki z biurokratycznymi wypaczeniami aparatu radzieckiego w sensie obrony materialnych i duchowych interesów mas pracujących drogami i środkami niedostępnymi dla tego aparatu”¹⁰⁷. Nie mniej istotne znaczenie

¹⁰³ *Ośmy Zjazd Komunistycznej Partii (bolszewików) Rosji*, stenogram, Warszawa 1966, s. 533.

¹⁰⁴ *Partija i sojuzy*, Moskwa 1920, s. 252.

¹⁰⁵ „Prawda” z 5 XII 1920.

¹⁰⁶ *Dziesiąty Zjazd KPR(b)*, stenogram, Warszawa 1970, s. 922—923.

¹⁰⁷ Lenin, *Raz jeszcze o związkach zawodowych, o chwili bieżącej oraz o błędach Trockiego i Bucharina*, *Dzieła*, t. XXXII, s. 92.

ma tu inne stwierdzenie Lenina „Powszechnie zorganizowany proletariatus musi bronić się, my zaś musimy te organizacje robotnicze wykorzystać do obrony robotników przed ich własnym państwem”¹⁰⁸. Z tych stwierdzeń wynika, że Lenin odszedł od koncepcji zakładającej bezkonfliktowość stosunków społecznych w państwie socjalistycznym. Podstawowym źródłem konfliktów między klasą robotniczą a jej państwem są biurokratyczne wypaczenia władzy państwowej. Zdaniem Lenina, wypaczenia te mają charakter czasowy. Do czasu jednak ich przewyżnienia — Lenin nie określa kiedy to nastąpi — związki zawodowe nie mogą stracić swej funkcji obronnej wobec klasy robotniczej.

Po drugie, Lenin nie zgadzał się z koncepcją „produkcyjnych” związków zawodowych. Związki, jego zdaniem, powinny tylko uczestniczyć w produkcji a nie tą produkcję organizować i nią kierować. Koncepcja, która zakłada przekazanie kierownictwa produkcją związkom zawodowym prowadzi do syndykalistycznego odchylenia¹⁰⁹.

Po trzecie, Trocki popełnia błąd stawiając na jednej płaszczyźnie zadania państwa i zadania związków zawodowych. Inne zadania stają przed państwem, które kieruje i zarządza gospodarką, inne przed związkami zawodowymi. Jego zdaniem „związki zawodowe — to rezerwuariusz — władzy państwowej, szkoła komunizmu, szkoła gospodarowania. W tej dziedzinie tym, co specyficzne i główne to **nie zarządzanie** ale „więź”, „między centralnym” (oczywiście także terenowym) zarządem państwowym gospodarką narodową i „szerokimi” masami ludu pracującego”¹¹⁰.

Po czwarte, Trocki nie dostrzega, że związki zawodowe znajdują się między partią a władzą państwową. Związki nie mogą bezpośrednio sprawować władzy — również gospodarczej. Sprawowanie władzy należy do partii złożonej z awangardy klasy, która wchłonęła w siebie rewolucyjną energię klasy robotniczej¹¹¹.

Z zacytowanych wypowiedzi wynika, że istotna różnica w sprawie upaństwowienia związków zawodowych między Leninem a Trockim dotyczyła roli partii w procesie zarządzania gospodarką. Zdaniem Lenina partia jest instancją nadrzędną zarówno nad związkami jak i państwem. Trocki podporządkowuje związki państwu stawiając je na równi z partią.

Po piąte, Lenin poddał krytyce Trockiego za przenoszenie doświadczeń armii do ruchu związkowego, a także w odpowiednim momencie nie zaniechał tych metod. Należy jednak z naciskiem podkreślić, że rozbieżności te miały charakter rozbieżności taktycznych. Zwrócił na to

¹⁰⁸ *Ibidem*, s. 93.

¹⁰⁹ *Ibidem*, s. 93.

¹¹⁰ *Ibidem*, s. 89.

¹¹¹ *Ibidem*, s. 3.

uwagę sam Lenin stwierdzając, że błędy Trockiego polegają na niezrozumieniu istoty dyktatury proletariatu. Rozbieżności te sprowadzają się do różnic w metodzie podejścia do mas, zdobycia mas i ustanowienia właściwej więzi między partią a masami¹¹².

Spór między Leninem a grupą „Opozycji Robotniczej” dotyczył pozornie kwestii wzajemnych relacji związku — państwo i ich roli w zarządzaniu gospodarką. Faktycznie istotą sporu była kwestia prymatu partii czy związków zawodowych w państwie. Zasady programu tej grupy zostały sformułowane przez A. Szlapnikowa¹¹³ i zawierały następujące postulaty.

1) Organy zarządzania gospodarką narodową zarówno w terenie jak i w centrum, powinny być wybierane przez zorganizowanych wytwórców.

2) Organizacja zarządzania gospodarką powinna przejść w ręce ogólnorosyjskiego zjazdu wytwórców, który wybiera centralne organy dla zarządzania gospodarką.

3) Wszyscy robotnicy i pracownicy umysłowi, bez różnicy stanowisk i zawodów, zatrudnieni w poszczególnych jednostkach gospodarczych winni stać się bezpośrednimi zarządcami mienia znajdującego się w danych ogniwach gospodarczych.

4) Robotnicy i pracownicy umysłowi biorący udział w organizacji i zarządzaniu przedsiębiorstwem winni w drodze wyborów wyłonić kierowniczy organ predystynowany do zarządzania danym zakładem pracy.

Tezy te zostały rozwinięte przez Aleksandrę Kołłontaj¹¹⁴. Po omówieniu historii grupy „Opozycji Robotniczej” autorka stawia fundamentalne pytanie „Kto będzie rozwijał siły wytwórcze w sferze odbudowy ekonomicznej? Czy będą to czysto klasowe organy, połączone bezpośrednio żywotnymi więzami z przemysłem, czyli związki przemysłowe podejmą dzieło odbudowy, czy też będzie to pozostawione radzieckiej maszynie oddzielonej od bezpośredniej działalności przemysłowej i niejednorodnej”¹¹⁵. Trafnie zauważa, że ta sprawa jest kluczowym elementem sporu pomiędzy „Opozycją Robotniczą”, która broni pierwszej zasady, a innymi grupami w Partii, które mimo pewnych różnic w tej kluczowej kwestii zajmują przeciwne stanowisko¹¹⁶. Kołłontaj twierdzi, że nie jest możliwe realizowanie polityki ponad głowami klasy robotniczej przy pomocy biurokracji urzędniczej. „Niech się towarzysze za-

¹¹² Ibidem, s. 214.

¹¹³ *Zadaczi professionalnych sojuzov (Tiezisy raboczej oppozycji). Raboczaja oppozycja. Materialy i dokumenty 1920—1926*, Moskwa 1926.

¹¹⁴ A. Kołłontaj, *Opozycja Robotnicza*, Warszawa 1981.

¹¹⁵ Ibidem, s. 3.

¹¹⁶ Ibidem, s. 3.

stanowią czy można zbudować komunistyczną gospodarkę i produkcję, rękami i myślą z obcej klasy, przesiąkniętych rutyną przeszłości. Marksista — stwierdza dalej — musi dać w tej sprawie odpowiedź przeczącą, tylko związki zawodowe są w stanie kierować działalnością klasy robotniczej w tworzeniu nowej gospodarki¹¹⁷. Odpowiadając Leninowi, który uważa, że kierownictwo gospodarki winno spoczywać w ręku partii, zwraca uwagę na zbiurokratyzowanie partii, która jest jej zdaniem tak silna, że doprowadza do zbiurokratyzowania i tej „wchłanianej w siebie awangardy rewolucyjnego proletariatu” — o której mówi Lenin — przeto oddziaływanie ich na partię jest znikome. Natura związków zawodowych jest inna i bardziej predystynuje je do przewodzenia w procesie budownictwa i zarządzania gospodarką. Ich skład klasowy jest bardziej jednolity, organicznie są one związane z procesem produkcji. W konkluzji stawia autorka brzemiennej w skutki tezę, że: „Dokonać rewolucji może awangarda klasy [partia komunistyczna dop. — T. K.], stworzyć zaś podstawę ekonomiczną panowania nowego społeczeństwa może jedynie cała klasa w codziennej, praktycznej pracy w gronie podstawowego kolektywu klasowego¹¹⁸.”

W podsumowaniu A. Kołontaj rozwija cele, do których dąży „Opozycja Robotnicza”:

- 1) Stworzenie organu zarządzającego gospodarką narodową złożonego z robotników — wytwórców.
- 2) Przekazanie funkcji zarządzania przemysłem w ręce związku zawodowego.
- 3) Zniesienie systemu mianowania na stanowiska kierownicze w gospodarce, wszelkie nominacje muszą uzyskać akceptację związku, kandydaci związku nie mogą być zakwestionowani.
- 4) Umocnienie najniższych ogniw związków (komitetów fabrycznych) w celu przygotowania ich do przejęcia kierownictwa zakładu.
- 5) Skupienie kierownictwa gospodarczego w ręku jednego organu (zjazdu wytwórców) dla ułatwienia realizacji jednolitego planu gospodarczego¹¹⁹.

Późniejsze dokumenty programowe „Opozycji Robotniczej” nie wniosły żadnych istotnych zmian. „Opozycja Robotnicza” sformułowała swój model trójpodziału władzy. W modelu tym władza podzielona byłaby pomiędzy partię, Rady Delegatów i związki zawodowe. Zakres kompetencji tych organów powinien być ściśle określony, a ingerencja w kompetencje ze strony innych czynników wykluczona. Koncepcję tę poparł N. Osiński. Stwierdził on, że niewłaściwie jest ustanawiać wła-

¹¹⁷ Zorkij..., *op. cit.*, s. 8, s. 82—83.

¹¹⁸ *Ibidem*, s. 85.

¹¹⁹ Kołontaj, *op. cit.*, s. 26—27.

dzie organizacji jednego rodzaju nad drugą, czy próbować zastosować metody drugiej organizacji właściwie innej organizacji¹²⁰. Polemikę z koncepcją „Opozycji Robotniczej” podjęto już w przededniu IX Zjazdu Partii. W liście KC z 26 II 1920 r. czytamy „RKP (b) pod żadnym pozorem nie może zgodzić się z tym, że partia rzekomo ma sprawować wyłącznie kierownictwo polityczne, a związki zawodowe kierownictwo gospodarcze. Są to tylko pozostałości poglądów zbankrutowanej II Międzynarodówki [...]. Partia komunistyczna jest awangardą klasy robotniczej, kierującą wszystkimi stronami walki tej klasy. Nawet wtedy, kiedy klasa robotnicza była klasą ujarzmioną, nie sposób było oddzielić »polityki« od »ekonomiki«. Tym bardziej nie jest to możliwe dziś”¹²¹.

Z podobnych pozycji ocenia stanowisko Opozycji Robotniczej referat KC na IX Zjazd Partii O związkach zawodowych, w którym porównuje się stanowisko „Opozycji Robotniczej” do stanowiska mien-szewików, ze względu na to, że przedstawiciele tych nurtów dokonują sztucznego rozdziału między polityką a ekonomiką. Zauważa się tam, że takiego rozróżnienia nie można przeprowadzić nawet w państwie kapitalistycznym. W państwie dyktatury proletariatu podział ten jest tym bardziej bezzasadny.

„Ekonomika zrasta się tu organizacyjnie z polityką. A zatem jeśli z punktu widzenia teorii przeciwstawienia ekonomiki polityce w kapitalizmie jest w ogóle niedorzeczne, to obecnie jest dziesięć razy bardziej niedorzeczne, właściwością bowiem obecnej doby, doby dyktatury proletariatu, jedną z najważniejszych jej właściwości z punktu widzenia form organizacyjnych jest to właśnie, że ekonomika zrasta się z polityką i że władza państwowa, będąca dawniej wyłącznie organizacją polityczną, staje się obecnie najważniejszą organizacją ekonomiczną¹²². Szlapińkow odmawia państwu uprawnień gospodarczych. Jego koncepcja podziału kompetencji pomiędzy rady, partie i związki zawodowe jest niesłuszna, istnienie bowiem różnych organizacji klasy robotniczej zakłada nie rozdział ale ustalenie między nimi właściwych więzi i współzależności. Współzależności te mają tak być ukształtowane aby „organizacje o węższym zasięgu były podporządkowane organizacjom silniejszym, szerszym i mającym największe pole działania”¹²³.

„Opozycja Robotnicza” budując koncepcję stała na stanowisku, co trafnie podnosi M. Vaser¹²⁴, że państwo proletariackie nie jest państw-

¹²⁰ *Dziewiąty Zjazd...*, s. 123.

¹²¹ *Ibidem*, s. 659.

¹²² *Ibidem*, s. 299–300.

¹²³ *Ibidem*, s. 301.

¹²⁴ M. Vaser, *Rozgram anarcho-sindikalistycznego ukłona w partii*, Wopr. Ist. KPSS 1962, No 3, s. 62.

wem dyktatury proletariatu, ale jest ponadklasową instytucją nie związaną z klasą robotniczą i klasie robotniczej wrogą. Przedstawiciele tego ugrupowania traktowali biurokratyzm państwa radzieckiego nie jako chorobę aparatu państwowego, z którą należy walczyć i wyeliminować, ale jako immanentną cechę systemu radzieckiego, proponując, jako lekarstwo, przekazanie kierowania gospodarką w ręce wytwórców.

Bardziej szkodliwe dla modelu W. I. Lenina były poglądy Opozycji Robotniczej w kwestii wzajemnych stosunków partia — związki zawodowe. Godziły one bowiem w leninowski model partii nowego typu. Otóż na IX Ogólnorosyjskiej Konferencji RKP (b) przedstawiciele tego ugrupowania domagali się zaprzestania ingerencji Komitetu Centralnego w pracę związków zawodowych¹²⁵. Przedstawiciele Opozycji Robotniczej nie poprzestali jednak na tym przechodząc do działań praktycznych. Na krótko przed IX Zjazdem frakcja RKP (b) przy WCPS (4 X 1920 r.) podjęła uchwałę, w której domagała się podporządkowania wszystkich frakcji RKP (b) w ogniwach terenowych związków frakcji RKP (b) przy WCPS, a nie terenowym komitetom partii. Z punktu widzenia leninowskiej koncepcji partii stanowisko to było nie do przyjęcia. Groziło to wyodrębnieniem się w RKP (b) autonomicznej subpartii posiadającej monopol na kontrolę nad kontaktami partii z niepartyjnymi robotnikami. Istnienie takiej subpartii stałoby w sprzeczności z podstawową zasadą leninowskiej koncepcji partii, zasadą centralizmu demokratycznego.

Rezolucje o autonomii frakcji RKP (b) w związkach zawodowych podjęła Ogólnoukraińska Konferencja Partyjna. W uchwale czytamy „Uchwały frakcji Biura Południowego mają w dziedzinie ruchu zawodowego charakter wiążących dyrektyw politycznych dla frakcji związków terenowych oraz dla terenowych komitetów partii¹²⁶. Poglądy Opozycji Robotniczej były w tej kwestii odosobnione. Nawet grupa Centralizmu Demokratycznego uznała idee autonomii organizacji partyjnych w związkach zawodowych za niebezpieczne dla polityki partii. W rezolucji ich moskiewskiej organizacji Centralizmu Demokratycznego uznano, że „Prawidłowe rozwiązanie zagadnienia stosunków wzajemnych pomiędzy partią a związkami zawodowymi polega na tym, by związek podporządkować całkowicie wpływom komunistycznym, oczyścić z biurokratyzmu i przez wprowadzenie ich działaczy do organizacji gospodarczych, praktycznie umożliwić związkom uczestniczenie w organizacji przemysłu”¹²⁷. W tej sytuacji było nieuniknione, że żądania „Opozycji Robotniczej” zostaną potępione i odrzucone. Leninowska kry-

¹²⁵ Daniels, *The conscience...*, s. 126.

¹²⁶ *Dziewiąty Zjazd...*, s. 54.

¹²⁷ *Ibidem*, s. 783.

tyka poglądów „Opozycji Robotniczej” jest bardzo ostrożna. Wynika to po pierwsze z siły tego ugrupowania, posiadało ono bowiem bardzo poważne wpływy w organizacjach niektórych związków zawodowych i terenowych ogniwach partii¹²⁸. Po drugie, Lenin zgadzał się w znacznej części z przeprowadzonej przez „Opozycję Robotniczą” krytyką istniejącej rzeczywistości. Proponował on jednak inne sposoby leczenia choroby. Stąd Lenin bardzo łagodnie określa poglądy tej grupy jako „niewielkie odchylenie anarcho-syndykalistyczne czy na wpół anarchistyczne”¹²⁹. Lenin w szczególności zgadzał się z koniecznością walki z biurokratycznymi wypaczeniami państwa proletariackiego. W odróżnieniu od przedstawicieli „Opozycji Robotniczej” uważał, że nie można tego dokonać w drodze jednorazowego wysiłku (oddanie zarządzania gospodarką w ręce zorganizowanych w związkach zawodowych wytwórców).

Zdaniem Lenina walka z biurokratycznymi wypaczeniami to długotrwały proces wymagający dziesiątków lat pracy. „Jest to walka niesłychanie trudna, toteż każdy, kto będzie nam mówił, że od biurokratyzmu uwolnimy się od razu, jeśli przyjmimy antybiurokratyczne platformy, okaże się po prostu szarlatanem skorym do gładkich słówek”¹³⁰. Ustosunkowując się do tezy „Opozycji Robotniczej”, by zarządzanie gospodarką narodową przejął zjazd wytwórców Lenin zauważył, że pozostaje ona w sprzeczności z teorią marksizmu. Powoływanie się na sformułowanie Engelsa, że nowe społeczeństwo będzie zrzeszeniem wytwórców jest bezpodstawne¹³¹. Odnosi się ono bowiem do społeczeństwa komunistycznego, które będzie społeczeństwem bezklasowym. Rosja nie jest państwem komunistycznym, przeciwnie jest krajem o przewadze elementów chłopskich i dobromieszczańskich, rozpoczynającym dopiero budowę nowego ustroju¹³². Z wymienionych względów, zdaniem Lenina, koncepcja „Opozycji Robotniczej” jest teoretycznie i politycznie błędna. Główny błąd upatrywał w uwypukleniu niezależności związków zawodowych od partii komunistycznej.

Formułując różnice pomiędzy komunizmem a syndykalizmem Lenin pisał: „Komunizm zakłada, że partia uczy, przygotowuje robotników, a następnie i chłopów do kierowania gospodarką. Syndykalizm głosi przekazanie bezpartyjnym robotnikom kierownictwa gospodarką, neguje rolę partii w wychowaniu i przygotowaniu tych mas do zarządzania”¹³³. Pogląd, że robotnicy bezpośrednio sprawują władzę jest

¹²⁸ Vaser, *op. cit.*, s. 65; zob. Daniels, *op. cit.*, s. 129.

¹²⁹ Lenin, *Raz jeszcze o...*, s. 117.

¹³⁰ *Ibidem*, s. 34.

¹³¹ Lenin, *Dziesiąty Zjazd...*, s. 510.

¹³² Lenin, *Raz jeszcze o...*, s. 42.

¹³³ *Ibidem*.

w ogóle nierealny (por. z poglądami Lenina zawartymi w pracy *Państwo a rewolucja*). Robotnicy nie uwolnili się jeszcze od więzów łączących ich z chłopstwem i podatni są na nieproletariackie hasła, są rozdrobnie- ni i tu, i ówdzie przekupieni¹³⁴. A ich powszechna organizacja, związki zawodowe, oznacza się pewną reakcyjnością. Dyktatury proletariatu nie można więc urzeczywistniać przez związki zawodowe. Nie można jednak jej sprawować bez pomocy powszechnej organizacji robotniczej (związki zawodowe). „Bać się tej reakcyjności, próbować obejścia się bez niej, przeskoczyć przez nią jest skończoną głupotą, gdyż zna- czy bać się roli awangardy proletariackiej, która polega na naucza- niu, oświecaniu, wychowywaniu, wciąganiu do nowego życia najbardziej zacofanych mas¹³⁵. Do roli urzeczywistnienia dyktatury proletariatu po- wołana jest więc awangarda klasy robotniczej (partia komunistyczna), awangarda ta nie może jednak sprawować tej dyktatury »bez kilku transmisji« od awangardy do mas klasy przodującej i od tej klasy do mas pracujących”¹³⁶. Główne zło poglądów „Opozycji Robotniczej” po- lega na podrywaniu zasady kierowniczej roli partii. Droga „Opozycji Robotniczej” w prostej linii prowadzi do tego. „Wkroczyć na tę drogę to w rzeczywistości odsunąć partię na bok, to w rzeczywistości prze- kreślić możliwości istnienia w Rosji dyktatury proletariatu”¹³⁷.

Leninowska koncepcja związków została najpełniej przedstawiona w projekcie rezolucji (tzw. Platforma Dziesięciu), przyjętej później przez X Zjazd RKP (b). Głosowało na nią 336 delegatów, za rezolucją Trockiego i jego zwolenników 50, za rezolucją „Opozycji Robotniczej” — 18, a 2 osoby wstrzymały się od głosu. Dodać należy, że na Zjeździe brało udział 600 delegatów z prawem głosu. Jednakże ponad 200 osób uczestniczyło w tłumieniu powstania w twierdzy Kronsztad¹³⁸.

Nic niestety nie wiadomo o składzie politycznym delegatów oddele- gowanych do walki z powstaniem w Kronsztadzie. Lenin przywiązywał duże znaczenie do walki z poglądami Opozycji Robotniczej, świadczy o tym fakt, że Lenin w dniu 16 marca 1921 r. już po wyborach Komitetu Centralnego wystąpił niespodziewanie z dwoma rezolucjami skierowanymi przeciwko temu ugrupowaniu. Na jego wniosek przyjęto rezolucje *O jedności partii* i *O syndykalistycznym i anarchosyndykalistycznym odchyleniu w naszej partii*. Rezolucja *O jedności partii* nakazywała natychmiastowe zaprzestanie działalności wszystkich grup, któ-

¹³⁴ Lenin, *O związkach...*, Dzieła, t. XXXII, s. 4.

¹³⁵ W. I. Lenin, *Dziecięta choroba „lewicowości” w komunizmie*, [w:] tenże, *Państwo a rewolucja*,

¹³⁶ Lenin, *O związkach...*, s. 4.

¹³⁷ *Ibidem*, s. 48.

¹³⁸ L. Scharpio, *The origin of the communist autocracy*, Cambridge (Mass) 1955, s. 297—303, 314.

re posiadały odrębne platformy¹³⁹. Nie była to rezolucja popularna, skoro ogłoszono ją dopiero w październiku 1923 r.¹⁴⁰ Głosujący za przyjęciem tej rezolucji rozumieli znaczenie i istotę tego czynu. Charakterystyczne jest tu wystąpienie Radka — „Głosując za tą rezolucją czuję, że może być obrócona przeciwko nam”¹⁴¹. Krytykę poglądów „Opozycji Robotniczej” zawierała rezolucja *O syndykalistycznym i anarcho-syndykalistycznym odchyleniu*, w której Lenin sformułował podstawowe zarzuty w stosunku do tej koncepcji. By nie dopuścić do szerzenia tych poglądów rezolucja zaleca, aby „uznać propagowanie tych idei za nie dające się pogodzić z przynależnością do Komunistycznej Partii Rosji”¹⁴².

Merytoryczną kontrpropozycją Lenina w stosunku do opozycyjnych platform była „Platforma Dziesięciu”. W przeciwieństwie do pozostałych jest sformułowana bardzo ostrożnie. Wychodzi ona od próby wyjaśnienia zasad wyrażonych w sławnym punkcie 5 Programu VIII Zjazdu RKP (b) z 1919 r., w którym mówi się o przekazaniu związkom zawodowym administracji gospodarczej. Obecna sytuacja wymaga by związki zawodowe wzięły udział w organizowaniu gospodarki nie tylko przez osobisty udział swoich członków lecz poprzez udział całej struktury związków zawodowych. Nie znaczy to jednak, że związki zawodowe winny sprawować tę funkcję jako organy państwowe. W rezolucji stwierdza się, że „Szybkie upaństwowienie związków zawodowych byłoby poważnym błędem politycznym właśnie dlatego, że w obecnym stadium rozwoju ogromnie utrudniałoby związkom zawodowym wykonanie wskazanych wyżej zadań”¹⁴³.

W sprawie charakteru organizacji związkowych stwierdza się, że w warunkach rosyjskich związki zawodowe powinny być najszerza i dobrowolną organizacją pracowników przemysłowych. Powinny one być przede wszystkim „szkołą komunizmu” dla siedmiu milionów ich członków. Zadaniem partii jest umocnienie więzi związków zawodowych z państwem radzieckim. Oczywiście RKP (b) nie traci kontroli nad organizacjami związkowymi a przeciwnie, poprzez swoje instancje „bezwzględnie nadal nadaje kierunek całej ideologicznej pracy związków zawodowych”. Frakcje komunistyczne związków zawodowych są całkowicie podporządkowane organizacjom partyjnym [...]. Jednocześnie jednak X Zjazd RKP (b) stanowczo i kategorycznie przestrzega wszystkie organizacje partyjne oraz każdego towarzysza z osobna przed jakąkolwiek drobiazgową kuratelą i nadmiernym wtrącaniem się do

¹³⁹ *Dziesiąty Zjazd...*, s. 772.

¹⁴⁰ Scharpio, *op. cit.*, s. 317.

¹⁴¹ *Dziesiąty Zjazd...*, s. 719.

¹⁴² *Ibidem*, s. 777.

¹⁴³ *Ibidem*, s. 786.

związków zawodowych. Dobór kadry kierowniczej ruchu związkowego winien odbywać się pod **inspirującą kontrolą partii** [podkr. — T. K.]¹⁴⁴.

Lenin więc nadal konsekwentnie stoi na stanowisku kontroli ruchu zawodowego przez partię. Jak daleko sięga ta kontrola obrazuje następująca sprawa, która daje odpowiedź w jaki sposób rozumiana była wówczas w RKP (b) niezależność związków zawodowych. Na zjeździe Związku Zawodowego Metalowców w maju 1921 r., RKP (b) rekomendował listę kandydatów do władz związku. Delegaci odrzucili tę listę. Kierownictwo partii nie uznało tego i przeforsowało własnych kandydatów¹⁴⁵. Rodzi się pytanie, czy mówiąc słowami Lenina jest to już drobiazgowa kuratela, czy jeszcze nie. Podobnych wątpliwości dostarcza sprawa Riazonowa¹⁴⁶. Szereg nowych sformułowań w sprawie roli i zadań związków zawodowych zawarto w dokumentach XI Zjazdu Partii. Najważniejszy jest fakt zwolnienia związków od wykonywania funkcji państwowych¹⁴⁷. Większą uwagę zwraca się na funkcje obronne związków zawodowych. Konieczność obrony przez związki zawodowe klasowych interesów proletariatu wynikała z istoty zmian gospodarczych wprowadzonych przez NEP. Funkcję obronną związków uznano za najbardziej istotną w przedsiębiorstwach prywatnych¹⁴⁸, lecz nowa ekonomiczna polityka wносиła również pewne zmiany w położeniu robotników państwowych zakładów pracy. Źródłem tych zmian było oparcie działalności tych przedsiębiorstw na tzw. rozrachunku ekonomicznym.

Lenin podkreślał, że „Okoliczność ta w związku z palącą koniecznością podniesienia wydajności pracy, osiągnięcia bezdeficytowości i rentowności każdego przedsiębiorstwa, jak również z nieuniknioną zaściankowością interesów resortowych i resortową nadgorliwością — rodzi nieuchronnie, jeśli chodzi o warunki pracy w przedsiębiorstwie, pewnego rodzaju przeciwieństwo interesów między załogą a dyrektorami, którzy zarządzają przedsiębiorstwami państwowymi względnie resortami, do których przedsiębiorstwa należą. Toteż w przedsiębiorstwach uspołecznionych związki zawodowe siłą rzeczy mają obowiązek bronić interesów pracowników, przyczyniając się w miarę możliwości do poprawy ich warunków bytu poprzez nieustanne korygowanie błędów i przegięć organów gospodarczych, które wynikają z biurokratycznych wypaczeń ze strony aparatu państwowego”¹⁴⁹. Jednym ze środków

¹⁴⁴ *Ibidem*, s. 787.

¹⁴⁵ Daniels, *op. cit.*, s. 157.

¹⁴⁶ Zob. Genkina, *op. cit.*, s. 216—219.

¹⁴⁷ *Jedenasty Zjazd RKP (b) Rosji*, stenogram, Warszawa 1972, s. 339.

¹⁴⁸ *Ibidem*, s. 340.

¹⁴⁹ Lenin, *O roli i zadaniach związków zawodowych w warunkach nowej ekonomicznej polityki*, t. XXXIII, s. 186.

obrony w tej walce, z którego mogą skorzystać robotnicy jest strajk. Tomski w swoim referacie, stwierdził, że w państwie dyktatury proletariatu można mówić o trzech możliwych rodzajach strajku:

1) Strajki w przedsiębiorstwach prywatnych (będące przejawem walki klasowej) są oczywiste. Źródłem ich jest dążenie kapitalistów do przekroczenia granic wytyczonych przez władzę radziecką.

2) Strajki jako narzędzie walki politycznej, wymierzone we władzę radziecką są niedopuszczalne.

3) Strajki w przedsiębiorstwach państwowych skierowane przeciwko urzędnikom, którzy wypaczają politykę państwa¹⁵⁰.

Źródło strajków upatruje Lenin i tym usprawiedliwia „z jednej strony biurokratycznymi wypaczeniami państwa proletariackiego i wszelkimi pozostałościami przeszłości kapitalistycznej w jego instytucjach, z drugiej strony zaś — brakiem uświadomienia politycznego oraz zacofaniem kulturalnym mas pracujących”¹⁵¹.

Za pożądaną metodę łagodzenia konfliktów między klasą robotniczą a jej państwem uznaje uchwała XI Zjazdu „[...] pośrednictwo związków zawodowych, które poprzez swoje odpowiednie organy bądź podejmują pertraktację z odpowiednimi zainteresowanymi organami gospodarczymi [...], bądź też odwołują się do nadrzędnych instancji państwowych”¹⁵². Rezolucja podejmuje także problem członkostwa w związkach zawodowych, wprowadzając zasadę dobrowolnego członkostwa w związku zawodowym. Utrzymano jednak możliwość zbiorowego wstępowania do związków¹⁵³.

Wiele miejsca na XI Zjeździe poświęcono obsadzaniu kierowniczych organów związków. Jest to oczywiste, gdyż wiąże się ściśle z kwestią kierowniczej roli partii w ruchu zawodowym. Położono nacisk, by do pracy w ruchu związkowym kierować doświadczonych i zaufanych ludzi, na których partia może liczyć. Ruchem związkowym — jako bezpartyjnym — nie było łatwo kierować, stąd wymóg doświadczenia w stosunku do członków partii oddelegowanych do pracy w związkach.

Rezolucja przygotowana na XI Zjazd była ostatnim opracowanym przez Lenina dokumentem programowym w kwestii związków zawodowych. Z przedstawionych danych wynika jasno, że decydujący wpływ na kształt wszystkich dokumentów programowych w sprawie związków zawodowych wywarły prace Lenina, jego wystąpienia na Zjazd partii i związków, i zgłaszane projekty rezolucji.

Jakie więc były niezmiennie zasady Leninowskich poglądów n.t.

¹⁵⁰ XI Zjazd..., *op. cit.*, s. 329.

¹⁵¹ Lenin, *O roli...*, s. 188.

¹⁵² *Ibidem*, s. 188.

¹⁵³ KPZR w rezolucjach..., t. I, s. 696.

związków zawodowych. Zdaniem autora tej pracy, w Leninowskiej koncepcji związków można wyróżnić następujące myśli przewodnie:

1) Przekonanie o niemożliwości zasadniczej zmiany pozycji klasy robotniczej w państwie kapitalistycznym bez zmiany klasowej istoty tego państwa.

2) Uznanie, że zmiana charakteru klasowego państwa kapitalistycznego jest możliwa wyłącznie drogą rewolucji socjalistycznej.

3) Podstawową metodą walki o dokonanie rewolucji socjalistycznej jest walka polityczna. Walka ekonomiczna jest ważna o ile służy walce politycznej.

4) Organizacją predestynowaną do kierowania walką polityczną jest partia klasy robotniczej (jej awangarda).

5) Z prymatu walki politycznej nad ekonomiczną wynika prymat partii nad związkami zawodowymi, nie może więc być o żadnej, niezależności, lub „neutralności” związków od partii komunistycznej w systemie państwa kapitalistycznego.

6) Tym bardziej nie może być mowy o niezależności związków od partii i państwa z chwilą dokonania rewolucji socjalistycznej.

7) Upaństwowienie związków zawodowych przez państwo proletariackie jest — w dalszej perspektywie — nie uniknione.

8) W okresie przejściowym — dyktatury proletariatu — do czasu zbudowania społeczeństwa socjalistycznego związki zawodowe mają pozostać organizacją strukturalnie niezależną, umiejscowioną pomiędzy państwem i partią komunistyczną, sprawując następujące funkcje:

— obroną klasy robotniczej przed biurokratycznymi wypaczeniami własnego państwa,

— „szkoły komunizmu” tzn. wychowawczą względem klasy robotniczej celem przygotowania jej do przejęcia zarządzania gospodarką w bliżej nie określonej przyszłości,

— współdziałaniu w pracach organów państwa zarządzających gospodarką (głos konsultacyjno-doradczy),

— pasa transmisyjnego w przekładaniu programu partii do bezpartyjnych mas.

9) Sprawowanie tych funkcji — co stwierdza uchwała XI Zjazdu RKP (b) — rodzi [...] konflikty, różnica zdań, tarcia itp. Niezbędna jest wyższa instancja dość autorytatywna, aby rozstrzygać je niezwłocznie.

Taką instancją jest partia komunistyczna¹⁵⁴ [podkr. — T. K.] Kierownicza rola partii w ruchu zawodowym jest — zdaniem Lenina — konieczna. Jedyne bowiem partia komunistyczna jest siłą zdolną doprowadzić klasę robotniczą do jej celu ostatecznego (komunizm).

10) Kierownicza rola partii winna być sprawowana tak, by nie na-

¹⁵⁴ Lenin, *O roli...*, s. 192.

stąpiło oderwanie awangardy od mas. Taką sytuację uważa Lenin za największe niebezpieczeństwo jakie zagraża partii. „Podobnie jak największa fabryka ze świetnym silnikiem i pierwszorzędnymi maszynami musi stanąć, jeśli zepsuje się mechanizm transmisyjny między silnikiem a maszynami, tak samo nieuchronna jest katastrofa naszego budownictwa socjalistycznego, jeśli mechanizm transmisyjny między partią a masami zbudowany jest wadliwie albo wadliwie funkcjonuje”¹⁵⁵ [podkr. — T. K.].

Katedra Prawa Rzymskiego

Teodor Kierlik

LENIN AND THE INDEPENDENCE OF THE TRADES UNIONS

The subject of the paper is V. I. Lenin's attitude towards the problem of independence of trade unions. In the introduction the author points to the lack of a comprehensive study on the problem, both in Marxist and Soviet-science literature. The first part of the paper refers to the views of K. Marx and F. Engels. It has been stressed that they did not formulate a comprehensive theory of trade unions. The author also points out that their considerations were restricted to the role of trade unions in countries of bourgeois system. The class character of the capitalist state determined the basic tasks of the unions. The unions had to struggle for actual improvement of the situation of the working class within the existing socio-economic system, at the same time for a revolutionary change of the system. The revolutionary character of K. Marx's doctrine, according to the author's opinion, implies primacy of revolutionary struggle over economic struggle. The revolutionary struggle is organised and performed by the communist party. This results, maintains the author, in a domination of the party over the trade unions. The domination does not mean a model of „party trade-unions”. That model was rejected by K. Marx. According to the author, in Marx's conception of the trade unions they are a structurally separate trade organisation of the working class, acting mainly in the area of economic struggle, supporting the party in its struggle for revolution.

In conclusion it has been stated that it does not lead to a mechanical division of the functions of these organisations, in which the trade unions would act exclusively in the economic area and the party in political one. In Marx's doctrine the goal of the party and the trade unions is common, i.e. a change of socio-economic system. The change will happen through a political revolution whose motive power will be the party. It implies ideological leadership of the party over the trade movement; it is the conclusion of that part of the paper. Independence of trade unions from the bourgeois state is obvious, according to Marx's conception.

¹⁵⁵ *Ibidem*, s. 193.

In the main part of the paper the views of V. I. Lenin have been presented. The author points out that V. I. Lenin generally accepted the views of K. Marx. It is obvious, as it has been stressed, that Lenin accepted the independence of trade unions from the bourgeois state. But Lenin's views on the relationship between the party and trade unions underwent considerable evolution. Starting with an acceptance of K. Marx's views of organisational independence of trade unions, with the passage of time Lenin accepted the opinion that trade unions should be organisationally subordinated to the party. It is reflected among others in the content of the resolution of the August Conference in Poronin 1913.

The victory of October Revolution and change of the class character of the state began the discussion on the role trade unions. Nobody except the Menshended defended the conception of independent trade unions. Two conceptions of trade unions prevailed. One of them was the syndicalistic one, according to which the trade unions should take over the management of the economy, keeping their independence. The other conception was the conception of „nationalisation“, according to which the trade unions should become organs of socialist state, and later disappear. This view was motivated by disappearing of defence function of the unions in socialist state. The dispute between the supporters of the two conceptions was resolved according to Lenin's view-point at the Tenth Congress of the Communist Party of Russia (Bolsheviks). At that Congress, in the author's opinion, the Lenin's conception of trade unions, obligatory in communist movement, has been formulated, where the following main ideas may be pointed out:

1). Trade unions cannot be independent from the party and state in conditions of socialism.

2). Nationalisation of trade unions is in the future inevitable.

3). In the meantime, before socialist community is formed, trade unions remain a structurally independent organisation placed between the state and the communist party and perform the following functions:

- defending the working class from bureaucratic distortions,
- „school of communism“, i.e. preparing the working class to take over the management of economy in an indefinite future,
- co-operation in the work of organs managing the economy (consultative-advisory capacity),
- the function of „conveyor belt“ in passing the programme of the party to the masses of non-partymembers.

4). The functions are performed under the leadership of the party. The leading role should be performed in such a way that the party does not break off from the masses.